

Sygn. akt I C 2156/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Arkadiusz Ziarko

Protokolant: stażysta Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) (...) w W.

przeciwko W. A.

z udziałem organizacji pozarządowej Fundacja (...) w W. po stronie pozwanej

o zapłatę

I oddała powództwo;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Arkadiusz Ziarko

Sygn. akt I C 2156/17

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. A. kwoty 50764,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że w dniu 25 czerwca 2007r. pozwany zawarł z (...) Bank (...) S.A. (poprzednio (...) S.A. Oddział w Polsce), umowę kredytową, zaś w dniu 12 września 2007r. umowę bankową, na podstawie której pozwany otrzymał do dyspozycji określone w umowie środki pieniężne. W dniu 8 października 2014r. (...) Bank (...) S.A. jako komandytariusz wniósł aportem do spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. wkład niepieniężny, tj. wymagalne wierzytelności z tytułu udzielonych pożyczek i kredytów. Także w dniu 8 października 2014 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. a (...) Sp. z o.o. została zawarta umowa przeniesienia ogółu praw i obowiązków komandytariusza w spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k. Z kolei (...) Sp. z o.o. i powód w dniu 7 października 2014r. zawarli umowę przedwstępną sprzedaży wierzytelności, na mocy której zobowiązali się zawrzeć umowę przyrzeczona przelewu wierzytelności z tytułu umów bankowych, przysługujących poprzednio (...) Bank (...) S.A. jako wierzycielowi pierwotnemu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, iż w przypadku roszczenia powoda okres przedawnienia winien wynosić 3 lata, skutkiem czego w realiach niniejszej sprawy niewątpliwie doszło do przedawnienia. Pozwany

dotatkowo wskazał, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby przysługiwało mu roszczenie dochodzone pozwem. Z przedłożonych do akt dokumentów nie wynika bowiem ile rzeczywiście wynosi zadłużenie pozwanego. Powód nie wykazał również jak część zobowiązania została spłacona przez pozwanego oraz w jaki sposób zostały wyliczone odsetki oraz oprocentowanie.

Interwenant uboczny po stronie pozwanej - Fundacja (...) z siedzibą w W. – wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Interwenant uboczny podniósł zarzut przedawnienia, a także podniósł okoliczność nieudowodnienia przez powoda istnienia roszczenia względem pozwanego. W tym zakresie interwenant podniósł argumentację tożsamą to zawartej w odpowiedzi na pozew pozwanego.

Pismem z dnia 28 lipca 2017r. powód cofnął pozew bez zrzeczenia się powództwa, na co pozwany – pismem z dnia 18 sierpnia 2017r. – nie wyraził zgody.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 października 2014 r. powód zawarł z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. z siedzibą w W. umowę przelewu bliżej nieokreślonych wierzytelności.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 13 - 14)

W dniu 24 maja 2017r. powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...), w którym wskazał, iż zadłużenie pozwanego wobec powoda wynosi 50764,18 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k. 4).

Powód przedłożył kserokopię zawiadomienie o cesji wierzytelności (k. 5), kserokopię umowy o kredyt bezpieczny (k. 6 - 7), umowy o kredyt na miarę (k. 8 - 9) oraz niepodpisany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z 24 października 2014r. (k. 10).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Należy nadmienić, iż choć powód pismem z dnia 28 lipca 2017r. wyraził wolę cofnięcia pozwu, to cofnięcie przedmiotowego powództwa bez zrzeczenia się roszczenia w realiach niniejszej sprawy uznać należało za niedopuszczalne w świetle art. 203 kpc. Zważyć bowiem należy, iż w świetle przytoczonego przepisu do cofnięcia pozwu do czasu rozpoczęcia rozprawy wystarczające jest złożenie przez powoda stosownego oświadczenia. Później powód nadal może cofnąć pozew, ale tylko jeśli oświadczy, że zrzeka się roszczenia, albo jeżeli pozwany wyrazi zgodę na cofnięcie pozwu. W niniejszej sprawie powód złożył oświadczenie o cofnięciu powództwa, jednakże bez zrzeczenia się roszczenia. Ponadto pozwany na powyższe nie wyraził zgody, dlatego też Sąd stwierdził niedopuszczalność cofnięcia powództwa bez zrzeczenia się roszczenia.

Na wstępie wskazać należy, że powód dołączył do pozwu niepoświadczone za zgodność kserokopie zawiadomienia o cesji wierzytelności (k. 5), umowy o kredyt bezpieczny (k. 6 - 7), umowy o kredyt na miarę (k. 8 - 9) oraz niepodpisanego wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z 24 października 2014r. (k. 10). Reprezentujący powoda pełnomocnik nie uwierzył w złożonych kserokopii. Nie można zatem przyjmować, iż kserokopie stanowią odzwierciedlenie rzeczywistych dokumentów i zawartej umowy, skoro ich prawdziwości nie potwierdził pełnomocnik strony.

Dodatkowo w zakresie przedłożenia przez powoda zawiadomienia o cesji wierzytelności wskazania wymaga, iż nie tylko nie zostało ono poświadczone za zgodność z oryginałem, ale także opatrzone je jedynie faksymile, skutkiem czego pismo to nie stanowi dokumentu. Ponadto może ono być dowodem co najwyżej na to, że pismo o takiej treści zostało sporządzone. Brak jest również podstaw do wnioskowania, że zostało ono w ogóle do pozwanego wysłane, albowiem w aktach przedmiotowej sprawy brak jest zarówno dowodu jego nadania, jak i odbioru przez pozwanego.

Zważyć trzeba, że w myśl przepisów kodeksu postępowania cywilnego dokumentem jest wyłącznie oryginał. Kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana wyłącznie za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczone podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2000 r. IV CKN 59/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08). Dla uznania kserokopii za dokument niezbędne jest oświadczenie o istnieniu oryginału o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Dopiero po umieszczeniu na kopii poświadczenia zgodności z oryginałem można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału.

Złożone przez powoda kserokopie nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, nie można zatem uznać ich za wiarygodne dowody świadczące o przysługiwaniu wierzytelności pierwotnemu wierzycielowi oraz o zbyciu jakiegokolwiek wierzytelności na rzecz powoda.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał, by dochodzone roszczenie, w wysokości wskazanej w pozwie, rzeczywiście mu przysługiwało, tzn. aby wierzytelność wobec pozwanego wynosiła kwotę wskazaną w pozwie i objęta była umową przelewu wierzytelności zawartą z pierwotnym wierzycielem. Załączone do pozwu dokumenty wskazywały jedynie, iż zawarto umowę przelewu. Z umowy tej nie wynika jednak to, aby przedmiotem obrotu była wierzytelność wobec pozwanego i aby powód stał się nabywcą jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej zbywcy względem pozwanego. W samej umowie cesji nie wskazano konkretnie wierzytelności wobec pozwanego. Tym samym powód nie wykazał, by skutecznie nastąpiło nabycie wierzytelności wobec pozwanego na mocy umowy z 24 października 2014 r.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił zatem, aby rzeczywiście doszło do przelewu wierzytelności. W myśl zaś przepisu art. 509 § 1 i 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przedmiotem przelewu jest wierzytelność, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność, a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. A. Kidyby, Tom III, Zobowiązania – część ogólna, Lex 2010 r.).

Powód wprawdzie załączył wydruk „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy świadczenia w miejsce wykonania z dnia 24 października 2014r.” (vide: k. 10), jednakże zdaniem Sądu nie jest to wystarczający dowód na to, że powód nabył przedmiotową wierzytelność. Nie wynika z niego, aby był integralną częścią wskazanej umowy. Ponadto wydruk ten nie został podpisany i nie stanowi dokumentu w świetle wskazanych już powyżej rozważań.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy uznać, iż powód nie wykazał także tego, by przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie zaś z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Wskazać należy, że pozwany zakwestionował żądanie przedmiotowego pozwu. Podniósł ponadto zarzut przedawnienia roszczenia. Roszczenie objęte pozwem miało być związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem – zgodnie z przepisem art. 118 kc – ulega przedawnieniu po upływie 3 lat. Na tle niniejszej sprawy nie sposób ustalić w sposób pewny, od jakiej daty ten termin należy liczyć, niemniej jednak przyjmując, że istniało roszczenie wobec pozwanego o zwrot kredytu gotówkowego, a w związku z naruszeniem przez pozwanego postanowień łączącego strony stosunku zobowiązaniowego powód wypowiedział umowy z 2007 r. obejmujące poszczególne raty umówionych kredytów z ostatnią wymagalną 1 czerwca 2014 r., należy stwierdzić, iż w chwili wytoczenia powództwa roszczenie objęte pozwem uległo już praktycznie w całości przedawnieniu. Powód przedłożył szczątkową dokumentację nie pozwalającą na zweryfikowanie powyższego.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności oraz powołane przepisy powództwo należało oddalić.

Zgodnie z wyrażoną w art. 98§1 kpc zasadą odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu, pozwanemu jako stronie wygrywającej należy się zwrot całości kosztów procesu od powoda: opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego 3.600 zł.

Brak podstaw do przyznania fakultatywnego zwrotu tych kosztów zgłaszającej się do udziału w sprawie organizacji pozarządowej - art. 62 w zw. z art. 107 Kpc – tym bardziej, że udział jej nic nie wniósł do sprawy.

SSR Arkadiusz Ziarko